

KURJER WILENSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

Redakcja i Administracja: Wilno, Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2-3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1-3 popoł. Administracja czynna od godz. 9-3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Nadzieje na Lozanę.

Kryzys finansowo-kredytowy, jaki przeżywa dziś świat w następstwie długotrwałego przesilenia gospodarczego, stanowi obecnie jeden z najważniejszych czynników, pogłębiających i rozwijających powszechne niedomaganie. Wszyscy żyjemy w chorobliwym przedświadczeniu, że żaden pieniądz, nawet ten, który zażywał do tychczas sławy najbardziej „murowanego”, nie jest dzisiaj pewny. Prasa angielska zaczyna już szerzyć pesymizm w stosunku do franka francuskiego, nie mówiąc już o dolarze, któremu powszechna opinia międzynarodowa wróży rychłe załamanie się i detronizację. Psychoza ta ma oczywiście swe głębsze uzasadnienie w zeszłorocznych krachach bankowych na terenie Austrii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych, w odstąpieniu Anglii od parytetu złota, w dewaluacji pieniądza kilkunastu krajów europejskich i prawie wszystkich państw południowo-amerykańskich, wreszcie w ustawicznie podnoszonych pomysłach inflacyjnych, prowadzących w prostej drodze do obniżenia wartości walut.

dech i bardziej spokojne rozważenie dalszych dróg i metod walki z przesileniem. Na tem jednak nie wyzerpuje się cała sprawa. W drugim etapie musiałaby być załatwiona kwestia udzielenia pomocy finansowej tym krajom, których waluta jest zagrożona. Wzmocnienie tą drogą pozycji walutowej, jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej najważniejszych ośrodków gospodarstwa światowego, wniosłoby już znaczne uspokojenie i pozwoliło z kolei na przewyciężenie powszechnej dziś psychozy nieufności, utrudniającej walkę z kryzysem na innych odcinkach życia gospodarczego.

Pożegnalne wizyty.

Te nastroje obaw i niepewności nie sprzyjają zawieraniu nowych transakcji kredytowych na terenie międzynarodowym. Państwa wierzycielskie nie tylko nie udzielają nowych kredytów, ale starają się jak najszybciej wycofać gdzie można kredyty po przednio udzielone i zrealizować pretensje pieniężne z innych tytułów. Rygorystyczna polityka wierzycieli potęguje jeszcze bardziej kryzys finansowy i gospodarczy. Państwa dłużnicze, zmuszone do regulowania pretensyj krajów wierzycielskich z zapasów swego złota, przy braku dopływu nowych kredytów i coraz większych trudnościach w spłacaniu długów towarami, znajdują się w położeniu bez wyjścia. Jeżeli placą — ostabiają pod stawę złoto-dewizową swego własnego pieniądza, jeżeli przestają płacić — pozbawiają się wszelkich możliwości i nadziei uzyskania nowych kredytów.

Pożegnalne przyjęcia dla prasy w ambasadzie Stanów Zjednoczonych.

WARSZAWA, 28. V. (Pat). W gmachu Ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki Południowej odbyło się w sobotę przyjęcie dla prasy, wydane przez zastępcę ambasadora Stanów Zjednoczonych p. Willysa i jego małżonkę. W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele prasy warszawskiej oraz korespondenci pism amerykańskich i angielskich. W czasie przyjęcia ambasador Willyś wygłosił do zebranych przemówienie, które zakończył słowami: „opuszczam Polskę, aby powrócić do swojej pracy w Ameryce, ale drzwim mego domu pozostań otwarte i mam nadzieję, że w przyszłości będę miał okazję przyczynić się do zbudowania prawdziwej przyjaźni między Stanami Zjednoczonymi a Polską”. W imieniu zebranych dziennikarzy za przyjęcie podziękował p. ambasadorowi red. Szapiro.

Wicekról Heduasu opuścił Warszawę.

WARSZAWA, 28. 5. (Pat). W dn. 28 maja o godzinie 7 min. 20 opuścił Warszawę Emir Faisal wraz ze swą żoną, udając się do Stłpców, a przez Stłpcy do Moskwy.

Pogrzyb 5. p. Feliksa Dutkiewicza.

WARSZAWA, 28. 5. (Pat). W dniu 28 b. m. o godzinie 9 min 30 rano odbył się pogrzeb s. p. Feliksa Dutkiewicza, prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie i b. kierownika Ministerstwa Sprawiedliwości.

Zniżki kolejowe dla dzieci, wyjeżdżających na kolonie letnie.

WARSZAWA, 28. 5. (Pat). Ministerstwo Komunikacji przyznało ostatnio ulgi na przejazd kolejami w wysok. 75 proc. normalnej taryfy dla dzieci, bez względu na wiek, wsielanych na kolonie letnie. Poza tą dużą zniżką każde dziecko może przewozić bezpłatnie 10 kg. bagażu.

Na Dalekim Wschodzie.

MOSKWA, 28. 5. (Pat). Rząd nankijski rozformował chińskie organizacje w Szanghaju. Ruch kol. na linii Szanghaj-Nankin został wznowiony. W prowincji Hunan pozwolono handlować towarami japońskimi, rozwiązując organizacje antyjapońskie.

Od Administracji.

Załączając do numeru dzisiejszego blankiety na nasze konto w P. K. O. Nr. 80.750 — prosimy P. T. Prenumeratorów o uregulowanie prenumeraty za miesiąc czerwiec r. b.

Uchwała międzynarodówki socjalistycznej w sprawie sytuacji w Gdańsku.

PARYŻ, 28. 5. (Pat). Na ostatnim posiedzeniu komitet wykonawczy międzynarodówki socjalistycznej przyjął następującą rezolucję: Komitet wykonawczy zwraca uwagę wszystkich krajów na niebezpieczeństwo, jakie grozi wskutek rozwoju wypadków w Gdańsku. Rząd gdański oprowadzony przez hitlerowców ogłosił w ostatnich miesiącach wyjątkowe prawa w stosunku do klasy pracującej. Rozwiązanie milicji robotniczej, zawieszenie pism „Danz. Volkstimme”, mord dokonany przez faszystów na osobie męża zaufania klasy pracującej, wskazują wyraźnie,

że ruch faszystowski w Gdańsku dąży do pozbawienia robotników wszystkich praw. Liga Narodów, pod której protektoratem pozostaje konstytucja wolnego miasta, powinna interweniować przeciw takiemu pogwałceniu konstytucji. Jawna lub tajna dyktatura faszystowska w wolnym mieście w bezpośrednim sąsiedztwie Polski stanowiłaby strasliwą groźbę dla kojaru europejskiego. Obowiązkiem Ligi Narodów jest uczynić wszystko, co leży w jej mocy, ażeby zarówno na jedną jak i na drugą stronę podzielić lagodząco.

Konferencja rozbrojeniowa. Ameryka żąda kontynuowania prac.

GENEWA, 28. V. (Pat). Jak slychać w czasie wczorajszego rozmowy delegat amerykański Gilsen oświadczył przewodniczącemu konferencji rozbrojeniowej Hendersenowi, że delegacja amerykańska domaga się nieprzerwanego kontynuowania prac konferencji aż do osiągnięcia konkretnych rezultatów. Delegacja amerykańska sprzeciwia się nawet przerwaniu na okres letnich miesięcy, jak również w czasie prac zwykłego Zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu.

sowana była pogłoska o odroczeniu konferencji rozbrojeniowej do jesieni. Akcja delegacji amerykańskiej nie tylko skierowana jest przeciwko temu odroczeniu, ale przeciw wszelkiej zwłoczce w pracach konferencji. W kołach konferencji nie przewidują, by propozycja amerykańska miała napotknąć na sprzeciw, aby zaś wrześniowe Zgromadzenie Ligi Narodów nie kolidowało zbytnio z pracami konferencji, omawiana jest możliwość zrezygnowania z dyskusji ogólnej o Zgromadzeniu.

Wielkie rozruchy na prowincji w Niemczech.

BERLIN, 28. 5. (Pat). Wiadomości o wielkich rozruchach na prowincji w Niemczech napływają w dalszym ciągu. I tak w Wuppertal, podobnie jak w Dortmundzie splądrowano liczne sklepy z żywnością w dzielnicach robotniczych. Policja przez całą noc dokonywała obław w poszukiwaniu broni, przyczem oddała szereg salw do okien domów. Jedna osoba została zabita, a kilka ciężko poranionych. Demonstranci atakowali maszyny po lienne, psując maszyny.

sklepów. Policja musiela zarządzić ostre pogotowie i wypuścić na miasto patroly na samochodach pancernych. W ciągu ubiegłych 2 dni ogółem aresztowano 410 osób. Podobne zaburzenia miały miejsce w całym nadrenskim okręgu przemysłowym. W Elbrfeld ludność zaczęła wznosić barykady, jednak musiały odstąpić od tego pod naporem policji. W Kolonii 3 demonstrantów zostało ciężko poranionych w czasie starć z policją. W Dusseldorfie rozbito i splądrowano 20 sklepów.

Polak leci z Ameryki do Europy.

LINDEN (New-Jersey), 28. V. (Pat). Lotnik polski Stanisław Hausner wystartował dziś do Europy na jednopłataku, zaopatrzonemu w motor o sile 220 koni. Posiada on zapas benzyny 25 hktl. Jak informują,

lotnik kieruje się na Londyn względnie Paryż, jednakże można spodziewać się, iż będzie próbował dotrzeć do Warszawy, ponieważ rodzice jego zamieszkaży w Polsce.

Bezdroża emigracji rosyjskiej.

Wstrząsnięta mordem paryskim francuska opinia publiczna badać zaczęła tło i grunt, na jakich zaistnieć mógł czyn Gorgulowa. Wyniki tych badań okazały się rewelacyjne. Ujawniło się mianowicie, że literatura emigranta Rosjan grzęźnie — za niezłomnymi wyjątkami — w lepkiem bagnie dekadentyzmu, rozbijałego mistycyzmu i niedrożych grafomanji. Na płodach literackich rosyjskiej emigracji wyciskają charakterystyczne piętno wspomnienia „łuszczyz” przeszłości carskiej, poczucie bezsilności wobec sowieckiej rzeczywistości, uczucie zawzięci i nienawiści, wreszcie ta typowo rosyjska chęć niszczenia wszystkiego i plucia na wszystko, co w danej chwili rozstrzęsionej psychice literatów w amatorstwa nie dogadza. Literatura to wręcz cuchnąca. W jej oparach i miazmatach mógł z tem większą łatwością dojrzeć potworny czyn zabójcy prezydenta Doumera.

Rozgorczony utratą wygodnego łoża, ostróg i naramienników poeta zwraca się z całą pasją przeciwko Żydom: „Żydowiń, wyjac z radości czynią reklamę... Pogrzebali oni religię i błogosławia Szatanu. Pozwolicie kozakom pogadać z wyznawcami Mojżesza. Dosyć ceremonij! Jest ich stanowczo za wiele. Bez żadnej symfonij pacyfistycznej roduzmy te żydowskie gady! Krew Żydowińw popłynie strumieniami”. Pastwienie się nad Żydami nie wystarczy jednak sadystycznym instynktom anonimowego literata: „Chciałbym być zaraza, by ukarać Naród Rosyjski. Potworze, niewolniku, zasługujesz na bież i bieżesz go miał. Bądź tego pewny, obrzydliwy narodziu rosyjski! Gnił, — jeżeli chce — w swych chatkach narodzie bestyj!” Nie wystarczy też i naród rosyjski: „Chciałbym być Tamerlanem, by wręczyć cię swa szabłą po Europie. Nasz wróg, Anglię utnęłby w krwi własnej. Chciałbym być obrzymem i zdeptać nogą Niemcy, które potrafiły zatrąć Rosję ezermem szaleństwem. Francuzom rozdzielalbym zębami gardła lub wysyłałbym na Czar cią wyspę!”

Te godne wilkolaka wyznania eks huzara mogą jednak z powodzeniem działać na słabe głowy takich Gargulowych, fermentując w nich, dojrzej wając i popychając do niepożytych czynów à la Borys Kowarda. Zwłaszcza że autor, wstydząc się zapewne ujawniania swego nazwiska nie powstrzymał się jednak przesać egzemplarz swego dzieła z odpowiedniami dedykacjami wybitniejszym emigrantom, jak gen. Czokotowskiemu mu, kpt. Werhemu, księciu Ursowinow, płk. Turganowowi, księciu Gagarinowowi, hr. Manteufłowiu i wielu, wielu innym. Śnać pewny był ich wysokiego uznania i cichej aprobaty... Inny emigrant Grzegorz Bostunicz

Wydawca

wydwał w Nowym Sadzie (Jugosławia) dzieło „naukowe” p. t. „La France—Maçonnerie et la Révolution russe” (str. 288) z licznymi ilustracjami. W dziele tem autor z całą powagą, przypominającego wysiedlonego — na szczęście! — z Polski grafomana Brestko - Brestkowskiego dowodzi, że „masoni obowiązani są nosić znak krzyża w skraplece, by go deptać bez przerwy”, że „w 1881 r. Żydówka Gucia Gelfman oddała w szpitalu więziennym duszę Belzebubowi, wydając na świat dziecko, którem był później szy grabasz Ros. Kiereński”, że „czapka frygijska, którą się widzi na znaczkach pocztowych Nicaragu i Kolumbji jest bardzo podejrzana i nie bez kozery moskwiescy wysycać krwi zamierzają w razie niebezpieczeństwa uciec do tych krajów”, że „organizacje harcerskie są nader niebezpieczne, gdyż dewiza harcerczy „Czuwaj” jest dewizą Antychrysta, którego się obecnie w Paryżu wywyższa”, wreszcie, że „Rosja potrzebuje cara o żelaznej woli, wobec którego Piotr i Mikołaj I byłiby jedynie dzieciakami. Car zambrończy terminów „socjalizm” i „partja”. Potrzebny jest car, który wymiótłby z Rosji wszystkich Żydów. Potrzebny jest car, na którego widok oderwane od Rosji państwa niepodległe rzuciłyby się mu do nóg, by licząc jego buty (ładne perspektywy dla Polski)”. Kładę umyślnie kropkę, gdyż dalsze cytaty z dzieła Bostunicza kazałyby wątpić już nie tylko w „naukowość” lecz zgłota w zdrowy rozsądek autora, zaznaczą tylko nawiasem, że i Gorgulow w swym „programie zielonych włosciów” domaga się ekskominacji samego terminu „socjalizm”. Z tego widać, jak zarząd żywa jest psychoza.

Wiadomości z Kowna

BYMISJA DYREKTORJUM SIMAJTISA. W dniu 26 maja Dyrektorjum kraju Kłajpedkiego złożyło na ręce Gubernatora Gilisa swą dymisję. Gubernator dymisję przyjął, powierzając Dyrektorjum pełnienie obowiązków nadal, zanim nie mianuje, na podstawie art. 17 statutu, nowego prezesa Dyrektorjumu.

POŻEGNANIE B. GUBERNATORA. Jak podaje Elta, 25 maja w Kłajpedzie odbył się bankiet pożegnalny wydany na cześć b. Gubernatora Merksisa. Na bankiecie było obecnych 120 osób, w tem nowy Gubernator Gilis, wszyscy członkowie Dyrektorjumu, konsulowie szereg państw, z wyjątkiem konsula niemieckiego, przedstawiciele różnych organizacji i zawodów.

Prezes Dyrektorjumu Simajtis w swym moście pożegnalnej nadmienił, że b. Gubernator Merkis, mianując go prezesem Dyrektorjumu, oświadczył, iż „należy pełnić to, co jest przewidziane ustawowo”. Tak samo p. Merkis za swego urzędowania w Kłajpedzie kierował się zasadami prowadzoności.

WYRÓK W PROCESIE O EKSEKESY ANTYŻYDOWSKIE W KOWNIE. Onegdaj zakończona została w Kownie głośna sprawa o eksekesy antyżydowskie w Kownie.

Rozprawa trwała 3 dni i zakończyła się wyrokiem, skazującym: głównego oskarżonego b. policjanta Ubartasa na 9 miesięcy więzienia, 7 oskarżonych na 6 miesięcy, 4 na 3 miesiące, 5-ciu uniewinniono. Powództwo cywilne sąd odrzucił.

Wybitny ekonomista o światowym kryzysie walutowym. LONDYN, 28. V. (Pat). Prof. Gustaw Cassel, wybitny ekonomista szwedzki, wygłosił w Oxfordzie odczyt na temat światowego kryzysu walutowego Prelegent zaznaczył, że utrzymanie standardu złota jest niemożliwe, dopóki trwają długie wojenne. Zwyczajne odroczenie spłat na rok lub nieprzyłoby żadnej korzyści. Sama obawa powrotu obecnego kryzysu byłaby przeszkodą na drodze do uzdrowienia. Prof. Cassel zaznaczył, że należy oczekiwać, iż wszelka próba wznowienia spłat z tytułu długów wojennych wywoła nowy kryzys, anulowanie więc tych długów jest imperatywem.

Znów Gajda wpadł.

PRAGA, 28. V. (Pat). Z polecenia ministra spraw wewnętrznych rozkazana została jako nielegalna organizacja młodzież faszystowskiej. Równocześnie przeprowadzono szereg rewizji w lokalach mieszkaniskich, jak również w prywatnych mieszkaniskach faszystów. Między innymi w mieszkaniu leży przywódcy byłego gen. Gajdy w czasie rewizji Milano odnalazł znaczną ilość kompromitującego materiału.

Kronika telegraficzna.

— Uroczysta Akademia dla uczczenia pamięci s. p. biskupa Władysława Budurskiego odbyła się staraniem Zw. Katoików Śląskich w Fryszkanie na Śląsku Cieszyńskim.

— W sobotę bawił w Katowicach znany dziennikarz londyński Poljakow (Angur), który był przyjęty m. in. przez p. wojewodę Grzybickiego.

— Rozprawa przeciwko Majorowi Lejzorowi Błitzowi, oskarżonemu o zbrodnię szpiegostwa, gwałtu publicznego i nielegalnego przekraczania granicy odbyła się przed sądem okręgowym w Krakowie. Błitz został skazany na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

— Zderzyły się dwa samoloty 32 pułku lotniczego w Dijon (Francja), zginęli dwaj piloci wojskowi.

— Orlbrymie nadużyte wykryto w Symferopolu (Krym) w organizacji handlowej „Krymtorg”. 3 dyrektorem Krymtorgu oddano pod sąd, zaś jakiejś partjanką za niedopilnowanie rozwiązano.

— Letu transkontynentalnego z Helsingforsu do Capetowa i zpowrotem dokonał znany lotnik fiński Waino Bremer. Bremer przelazł przestrzeń 29480 km. w ciągu 240 godzin, lecąc na własnej awionetce sportowej 80-konnej typu Junkersa.

Dr. med. EM. CHOLEM Urolog. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych Jagiellońska 8, tel. 10-63. Przyjmuje 12-2 i 5-7.

Dr. Krzemiański Choroby wewnętrzne, spec. żołądka i jelit przyjmuje od 12-2 i 4-6. Kwiatowa 7, tel. 14-25

GIELDA WARSZAWSKA z dnia 28. V. b. r. WALUTY I DEWIZY: Dolar 8.87-8.89 -8.85. Parzy 35.13-35.23-35.04. Szwajcarka 174.40-174.83-173.93. Berlin w obrocie nie oficjalnych 211.40.

Tendencja przeważnie słabsza. PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. pożyczka budowlana 31.50. — 6 proc. dolarowa 48. — 4 proc. dolarowa 44.50. — 7 proc. stalicznicza 44.75 — 41.75. — 8 proc. L. Z. B. GK i BR, obligacje BGK 94. — 8 proc. 7 proc. 93.25-8 proc. obl. Pol. Banku Kom. III em. 81.50 — 8 proc. obl. Pol. B. Kom. III i IV em. 93. — 4 i pół L. Z. ziemskie 31.50.

Tendencja przeważnie słabsza. AKCJE: Bank Polski 70.

Węgiel 17. — Tendencja utrzymana

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ.

Błędne koło.

„Nasz Przegląd” rozważając horkoscopy „stapki schyłkowego kapitalizmu” stawia pytanie „kryzys czy katastrofa?”

„Kapitalizm ściśle europejski przedstawia mozaikę państw, wśród których najistotniejszą uprzemysłowioną Niemcy zostały sztucznie wstrzymane w swej ekspansji światowej. Francja odczuwa już przeciwnieństwa pomiędzy słabo rozwiniętą strukturą gospodarczą, a nadmierną „nadbudową” imperialistyczną. Kraje przemysłowo-rolnicze Europy Środkowej, jak również kraje bałkańskie pomażają proces rozpadania się gospodarki europejskiej wskutek rosnącego protekcjonizmu i kurczącego ratowania bilansów płatniczych. Są to niewątpliwie objawy „schyłkowości” coraz bardziej w płaszczyźnie kontynentu europejskiego.

Nic dziwnego, że niefortunne dotychczasowe pomysły „paneuropijskie” powracają ponownie na porządek dzienny, gdyż tylko w tych szerokiej ramach można sobie wyobrazić wyjście z sytuacji, które zabezpieczyłoby świat kapitalistyczny przed katastrofą.

No tak, rozumiemy. Ale cóż z opowiedzeń się za solidarnością, kiedy równocześnie się stwierdza co innego:

„Przyznać niestety należy, że dotychczasowe próby osiągnięcia międzynarodowych porozumień w dziedzinie gospodarczo-finansowej nie tylko zawiodły, lecz ujawniły coraz głębsze przeciwnieństwa w obozie kapitalistycznym.”

Więc błędne koło. Koło, które trwa ba przełamania innymi metodami, niż te, których się dotąd imano bezskuteczne.

Chesterton o misji literata. Szereg pism przedrukowuje wywiad londyńskiego „Everyman” z G. K. Chestertonem. Znakomity pisarz nie może mówić spokojnie o dzisiejszym obrazie świata:

„Go można powiedzieć o świecie, w którym miliony zychają z głodu pośród kraju, do których po brzeży spichrzów? Niema ani zdziła logiki w tem, co się dzieje. Dopóki istnieć będzie ten straszliwy chaos ideowy, sądzę, iż obowiązkiem literata będzie walka z istniejącym zamętem. Jego to rólą i zadaniem jest określenie zasad i prawideł życia człowieka. Gdyby istniał ład i porządek, gdyby społeczeństwo było w równowadze, gdyby zdrowie i ład, mógłbym się zgodzić z tezą, iż artysta może zostać tylko artystą. Ale w warunkach obecnych, wobec konieczności przetrwania świata równowagi, obowiązkiem literata jest zająć miejsce w szeregu reformatorów.”

Mówi to pisarz angielski i „konserwatylista”.

Korpus kadetów № 1.

Korpus kadetów Nr. 1, który w niedzielę 29 b. m. obchodzi swy doroczny święto, ustanowione ku uczczeniu udziału ukadetów lwowskich w III Powstaniu Śląskim w r. 1921. Jęząz z Wilnem licnie i silnie zadziernięte wzięły. Dwa lata już z rzędu w murach Grodu Jagiellońskich widzimy dziesiątki kadetów w okresie letnich miesięcy w czasie pobytu ich na ćwiczeniach pod Nowymi Troskami, a wkrótce znów ich utrzymy. W pamięci niejednego z Wilnian na zawsze się wyryło wspomnienie Mszy św. celebrowanej dla nich na zakończenie. Ohozu w ogrodach pałacu reprezentacyjnego przed niedziałowacą pamięci Kapłana — Patroję Ks. Biskupa Bandurskiego.

Korpus też ze swej strony dał szereg dowody pamięci swej o Wilnie i przywiązaniu do naszego miasta i do tego, co naszym sercem jest drogie. Nie mówią już o zainicjowanej wśród kadetów lwowskich zbiorce na powódź wileńską, o której w swoim czasie donosiliśmy, mamy do zanotowania następujące fakty.

Kadeci lwowscy pierwsi w całej Posce rzucili myśl zbioru na pomnik umiłowanemu przez Wilno ks. Biskupowi Bandurskiemu i pokierowali tą akcją tak, że już mają zebranych ponad 4500 zł. Kadeci lwowscy posiadają własną radiostację krótkofalową i nadający w swem studjo stale codzienne audycje, nie zapominają w audycjach tych o Wilnie i często wspomnienie o nim zasylają aż do Anglii. Szkoła czy Irlandji, bo nawet tam przy dobrych warunkach atmosferycznych — niejednokrotnie sięga ich zasięg.

Przebywający szereg lat w naszym grodzie ks. Biskup Bandurski posłużył w dwudziestopięcioletnie swej sakry biskupiej — za temat do broszury, wydanej staraniem Towarzystwa Przyjaciół Korpusu Kadetów. Wreszcie inni wydawnictwo tegoż Towarzystwa — „Walka o Wolność i potęgę Polski”, stanowiące historię Polski od ostatniego powstania do najbliźszych nam lat, napisane zostało, jak stwierdza autor w przedmowie, właśnie na Wileńszczyźnie.

Wobec tak licznych a serdecznych węzłów, łączących Wileńszczyznę z Lwowskim Korpusem Kadetów, nie możemy pokryć miłozieniem dorocznych jego uroczystości i uwa-

Magazyn materiałów wybuchowych w Bytomiu.

BYTOM, 28. V. (Pat). W dniu wczorajszym policja bytomska dokonała rewizji w mi eszkaniu górnika Iberowskiego, odkrywając tam w piwnicy olbrzymi magazyn materiałów wybuchowych. Skonfiskowano 30 bomb dynamitowych, 28 granatów ręcznych większych, 196 granatów ręcznych mniejszych, 2 karabiny, karabin maszynowy w stanie gotowym do użytku, 50 ładunków do wysadzania mostów, druty izolacyjne i magnety do wywoływania wybuchu w pewnej odległości, trzy zwójce lontu i skrzynkę dynamitu wagi przeszło 4 kg. Bierowski

i jego żona zostali w wyniku tej rewizji aresztowani. Prasa niemiecka donosi, że śledztwo stwierdziło, iż Bierowski należał przed kilka laty do związku walki z faszyzmem, mającego wyraznie komunistyczny charakter. Nie zostało jednak jeszcze ustalono do tej pory, czy Bierowski utrzymywał do dziś dno kontakt z komunistami. Prasa polska w doniesieniach swych zaznacza, że jest możliwe, iż ostatnio Bierowski znajdował się w obozie hitlerowskim.

Huragan nad Mazowszem.

MŁAWA, 28. V. (Pat). W pow. mławskim przeszła gwałtowna burza, połączona z oburaniem się chmury, piorunami i gradem wielkości grochu polnego. Huragan przewrócił kilka stodół i zerwał chłostki do

mu. Ponadto od uderzenia piorunu spłonęła stróżnica. Straty wynoszą około 60 tys. zł. oprócz szkód, wyrządzonych w zasiewach, których narazie nie ustalono.

Trzęsienie ziemi.

BIAŁOGRÓD, 28. V. (Pat). Tutejszy instytut sejsmologiczny zanotował wczoraj trzęsienie ziemi, którego ognisko położone

jest w odległości 16.670 km. od Białogrodu. Wstrząsy trwały od 18 m. 13 do 19 m. 35.

UWAGZE GOSPODYNI

Najlepiej zabezpiecza na lato futra i inne ubrania OD MOGI wypróbowany proszek japoński KATOL, co stwierdza fakt ten, iż podczas rewizji rosyjskiej ubrania, które były przesypane proszkiem Katol i zostały w Rosji, dopiero po upływie długich lat i sprawdzone do Polski, okazały się całe i niekietnie przez moie. Katol ma przyjemny zapach nie plami ubrania. KATOL też równie radycznie robactwo: pchły, pluskwy, pszczołki karabochy oraz owady: komary, muchy, mzyzce na kwiatkach i t. p. W Polsce Katol jest znanym i używanym jako środek najskuteczniejszy do niszczenia robactwa i owadów. Katol sprzedaje się w składach aptecznych i aptekach. Przedstawiciel: H. WOUTKIEWICZ — WILNO Kalwaryjska 24.

ZAKOPANE - BRISTOL REPREZENTACYJNY HOTEL - PENSJONAT.

Ośrodek życia towarzyskiego i sportowego. Idealne warunki wypoczynkowe. CENY POSEZONOWE — ZNACZNIE ZNIŻONE: Pokoje utrzymaniem od zł. 14. — Pokoje bez utrzymania od zł. 6

Yankesi tęsknią za wódką.

NOWY YORK, 28. 5. (Pat). Sprawa prohibicji, jako zasadniczego postulatu gospodarstwa, politycznego i etycznego, wysuwa się coraz bardziej na czoło zagadnień publicznych w Stanach Zjednoczonych. Ze wszystkich stron slychać o wzmożeniu się akcji potępnych wrzeszeń, domagających się odwołania prohibicji. Ruch antyprohibicyjny ogarnia coraz szersze sfery. Równocześnie do noszą z Waszyngtonu, że w pierwszych dniach bieżącego miesiąca w kalendarzian sądów federalnych i stanowych widniało 24642 niezalatwionych spraw o pogwałcenie ustawy prohibicyjnej. W ostatnich 10 miesiącach obecnego roku fiskalnego w sądach było przeszło 42 tys. analogicznych spraw, przyczem nałożono na winnych grzywny w sumie 5.375.944 dol. W tym samym okresie aresztowano na winnych prohibicji 74 tys. 569 ludzi oraz skonfiskowano za przewożenie trunków 57 lodzi motorowych i 10.391 samochodów. Władze skonfiskowały również 21.803 przyrządów do wyrobów napojów wysokowykoczych, przeszło 11 milionów kwart piwa, 8 mil. kwart wódki i półtora miliona kwart wina.

Proces o fałszowanie testamentu ks. Juljana Ellerta.

Zgon ś p. ks. kanonika Juljana Alojzego Ellerta, b. proboszcza parafji św. Jana wywołany w swoim czasie komentarze wśród społeczeństwa. Materiału do różnych wersji i plotek głównie dostarczała okoliczność, iż koło kapłana grupowali się ludzie o b. podejrzanej reputacji. Main obudził duże zastrzeżenia co do autentyczności testamentu zmarłego, który złożony w sądzie okręgowym do zatwierdzenia gospodini księdza Wacł. Subotkiewicza, którą według tego dokumentu, testator czynił niemal wyłączną swą sukcesorką. W toku postępowania spadkowego, podniesiony został zarzut, iż cał dokument jest fałszywym, a wobec tego sprawą zajął się prokurator. Wszczęte śledztwo ustaliło, iż akt ostatniej woli księdza sporządził niejaki Józef Wiecezerek, trudniący się pokatnem pośrednictwem i pisaniem próśb i podań. Na tem le popadał nawet w kolizję z kodeksem karnym, w związku z czem karany był sądownie Wiecezerek błąd operacyjną posiadł w przed sionku gmachu magistratu.

Pewnego razu, a było to w końcu 1925 roku, Wiecezerek wezwany został do mieszkania ks. Ellerta. Tu dowiedział się, że ks. Ellert cierpiący i pragnie sporządzić testament a o pomoc w tej sprawie prosi jego. Ponieważ do prawomocności takiego aktu niezbędni są świadkowie, przeto omówiono, iż w najbliższą niedzielę do mieszkania ks. Wiecezerek zaprosi według swego uznania świadków i w ich obecności utrwal na piśmie wyrażoną przez księdza wolę. Dalej ustalono, iż Wiecezerek w pierwszym rzędzie zwrócił się do swego przyjaciela i



Sprawca napadu na listonosza stanie niebawem przed sądem doraźnym.

W wyniku śledztwa, prowadzonego w trybie doraźnym, urząd prokuratorski sporządził akt oskarżenia w sprawie Stanisława Nurkowskiego, sprawcy napadu rabunkowego na listonosza Antoniego Cybulskiego i wszystkie akta przesłał do dyspozycji sądu okręgowego z wnioskiem ukarania oskarzonego z art. 49 i 455 p. 12 k. k.

Jak sobie czytelnicy przypominają, napad, o którym mowa, miał miejsce w dniu 2 b. m. w chwili gdy doręczający zaopatrzenia miesięczne emerytom listonosz Cybulski znalazł się na klatce schodowej domu Nr. 69 przy ul. Kalwaryjskiej. Oczekujący na ten moment Nurkowski, wysiął z zanadtu siekierę i tą wymierzając w głowę Cybulskiemu, na szczęście jednak tak niefortunnie, że przebił tylko da-

szek czapki oraz spowodował guz na głowie. Drugi cios został uderzeniem ręką Cybulskiego, który zdążył uderzyć ręką napastnika i zmusił go do porzucenia siekiery. Sprawa nieudanego zamachu rzucił się do ucieczki, lecz niebawem został ujęty.

Nurkowski przyznał się do winy, twierdził jednak, że napadu nie uplanował zgry, lecz myśl zawiadliła plemiedzi posiadaniem przez listonosza zrodziła się w ostatnim momencie, a siekiera miał przypadkowo, gdyż kupił ją okazynie w tym czasie od jakiegoś chłopca.

Za ten zbrodniczy czyn Nurkowski, który obecnie przebywa w więzieniu, niebawem stanie przed sądem doraźnym. Ka-er.

Proces o fałszowanie testamentu ks. Juljana Ellerta.

Osk. gospodini księdza zbiegła. Osk. Wiecezerek skazany na więzienie.

W ten sposób zgrywane towarzystwo ożywione monopolką, udało się do ks. Ellerta, który w tym czasie był sam w domu. Ks. dyktował treść, a Wiecezerek przelewał ją na papier. Po zakończeniu tej czynności, Wiecezerek odczytał testament, a następnie ks. Ellert, jako testator, oraz wszyscy asystujący przy tem, jako świadkowie, podpisali akt, który zabrał ksiądz.

Wyniki półfinałowych i finałowych zawodów o mistrzostwo Warszawy w tenisie.

WARSZAWA, 28. 5. (Pat). W sobotę odbyły się w Warszawie półfinałowe i finałowe zawody o mistrzostwo Warszawy w tenisie. Najwięcej zainteresowania wywołał finałowy mecz o mistrzostwo Warszawy między Niemką Horn a mistrzynią Polski Jędrzejowską. Polka niestety, była tym razem niedysponowana i spotkanie przegrała w 3 setach 7:5, 4:6, 6:2. Niemka w ten sposób zdobyła tytuł mistrzyni Warszawy. Mniej szczęśliwie skończył się mecz berlińczyka Eichnera z Hebdą w rozgrywkach półfinałowych. Hebda wygrał — spotkanie zdecydowane w 2 setach 6:2, 6:3. W grze podwójnej para Tłoczyński — Maks Stolarow zwyciężyła parę Goldstein — Liebling 6:4, 6:1. W zawodach junjonych w finale Majewski wygrał ze Skarżyńskim 6:3, 6:3.

Zwycięstwo polskiej drużyny piłkarskiej w Gdańsku.

GDANSK, 28. V. (Pat). Drużyna piłkarska polskiego klubu sportowego Gedanja zwyciężyła najlepszą drużynę Gdańska w piśmie nożnej w stosunku 5:4. Pokonana drużyna Preussen zdobyła dwie bramki ze strzałów samobójczych Gedanji.

WŚRÓD PISM.

Numer 22-gi tygodnika społeczno-literackiego „Kobieta Współczesna”, o treści interesującej i nader aktualnej przynosi nam wiele cennych artykułów — streszczenie niżej podajemy:

Artykuł wstępny p. t. „Józef Weyssenhoff” — C. Z., następnie „Cwierście odrodzonego teatru w Wilnie” — H. Romer, „Schronienie” — Janiny Ewpuwicz, „Salon wiosenny” — N. Samatyńskiej, „Z teatrow” — Cz. Wojeńskiej, „Na marginesie książki H. Krabelskiej” — Haliny Siemięńskiej.

W dziale literackim czytamy: „Laski” — odczyt Heleny Boguskiej, wygłoszony przez radio, „Typy i typki ekranu” i dalszy ciąg powieści „Septimus” — w przekładzie Janiny Zawisza-Krasuckiej.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Przedstawiony przez Subotkiewicza testament jest ten sam, który ks. Ellert osobiście podpisał wraz ze świadkami. Świadkowie Maczkowski i Palewski nie konkretnego do sprawy nie wnieśli. Podprokurator p. Janowicz, podkreślając jaskrawe momenty sprawy świadcząco o przestępczej zmoiwie oskarżonego z innymi celem fałszowania testamentu, oraz powołując się na jak rzadko kategoryczną ekspertyzę, prosił o zasądzenie pod sąd.

Sąd w osobie p. sędziego A. Orlickiego, przychylający się do wyводу oskarżyciela, uznał, że wina osk. Wiecezorka została odowiedziona w zupełności i skazał go na odazdenie w więzieniu, zamieniając dom poprawy przez półtora roku.

Karę tę na mocy amnestji zredukowano do 1 roku więzienia (d. p.). Skazanego sąd postanowił oddać do czasu uprawomocnienia się wyroku pod dozór policyjny z obowiązkiem meldowania się co dwa tygodnie. Ka-er.

Zostało otwarte Krawieckie Pogotowie „WILNIANKA” — Portowa 10, tel. 19-12 PRZYJMUJE reperacje, odwieczanie, czyszczenie, prasowanie, pranie chemiczne wszelkiej garderoby. Na miejscu poczekalnia. Na telefoniczne wezwania wysyłamy gońca, który zabiera i odwozi garderobę.

Advertisement for 'Przeciw hemoroidom? ... jedynie „HERIDAL” BARGIKOWSKI' with an image of the product box and text: 'najtańszy i najlepszy środek', 'Cena tylko zł. 3.20', 'działa pewnie', 'uśmierza ból', 'usuwa zapalenie', 'Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych'.

Teatr Lutnia.

Szczęście od jutra. Komedja Kiedrzyńskiego w 3-ach aktach.

Komedja? Chyba dlatego tak ją autor nazwał, że pisze o dramatach kobiecych serc, a męski dramat, jedynego mężczyzny, młodego Morela, (do juży szmatławego geszefstmana „papy” nie można uważać za coś męskiego), potraktował p. Kiedrzyński lekceważąco. Więc mimo tytułu i wątpliwego happy endu jest to raczej dramat, rozwijający nie według logiki psychologii i jakiegobądź prawdopodobieństwa, ale na papierze, przez autora. Nie, stanowczo, w Polsce tylko kobiety mają dziś talenty sceniczne.

Takie historie o Monice, obie, i Nalkowskiej i Morozowicz-Szczepkowskiej, roją się od naciąganiem, zestawionych przez autorki sytuacji (np. to, że maż Moniki wolał żebym o nim myśla, że jest zbrodniarz i zdradzał ją, niż żebym się jej przyznał, że zabił dwóch ludzi na wojnie, o czem ją miał poinformować jakiś obcy człowiek i w drugiej Monice, fakt że zeszyły się trzy kobiety, które uwiódlł ten sam Jureczek), ale to nie, tamte sztuki są tak żywe, tak tętnią uczuciem, czemś wyszarpanem z duszy ludzkiej, jakąś spowiadają, prawdą, patosem fatalności, że się o błą-

żonę, i córkę do stolicy, a trudno uwierzyć, że sławna artystka, która zeszyła ze sceny po wyjściu zamaż, opuszczona przez męża, tak upadnie na siłach, że robi z siebie dobrowolnie i bezcelowo flądry, i odmawia sobie wszelkiej rozrywki. Ale w takiej flądrze zakochuje się bez pamięci młody Morel, zaręczony wolał dwóch ojców finansistów z jej córką. Jeśli się kocha w niej takiej jaka jest, to pocóż się zmieniać? Jednak pod wpływem starego aktora który się niespodziewanie zjawia, i zapewnia ją, że jeszcze jest młoda i piękna, przeobraża się w zalotną i strojną, i dopiero uwodzą wszystkich, a przyszłego zięcia najbardziej. Przychodzą też jacyś panowie z który rymi pije i którzy się do niej zalecają bardzo niesmacznie. Czy ją znał w kształcie flądry? Czy uległ czarowi po przeobrażeniu, też nie wiadomo. Poco oni się zjawiają? Też nie zgadnąć. Córeczka, brutalny, wysportowany guptas, tarmosi narzeczony i wiazi mu na kolana, jest szczerą, brzydząca się papą, ale wchodząca z nim w sojusż przeciw Maman, która nietylko jest do wzięcia, ale i bierze... różową zartukę i młodego Morela ze sobą. Narazie do teatru, potem ma mocne postanowienie, że i do ołtarza, a córka...? Pocięszy jest. Jest młoda i nie ma serca. A nieprawda, ma! Czy serce? Tak jak ją autor

przedstawił w dwóch aktach, to brutalne stworzenie mówiące tylko o muskulach i rekordach, musztrujące narzeczony, o wiele bardziej od niej kobiecego, nie może się nagle przetrworzyć w dziewczętko wolaające „Mamo!” i zapewniając, że nie przeżyje straty narzeczony. Zresztą ślepyby widział jaka to niedobra para, będą się kłócić i będą nieszczęśliwi, na nie będzie ofiara biednej Maman, uczyniona zapomocą najgłupszej w świecie komedji, w którą tylko idłoby mógł uwierzyć. Mianowicie wmawia młodemu Morelowi, że uwiódlą go, żebym się zmieścił na mężu i ściągnąć go do siebie, a to taki bubek, że w domu żony i córki produkuje się z długolętną kokanką doktorową, z pod ciemnej gwiazdy, której 400.000 zł. (nie żaluje tych złotych p. Kiedrzyński!) wpakował w swoje brudne interesy. Ona go laje, ponieważ i wykazuje całą szmatławość typu, co p. Wyrwicz podkreślił jeszcze niezwykłą charakteryzacją, autor nieczem nie uzasadnił miłości i ufności 400-tych. Tylko idłota mógłby uwierzyć w tę komedję, ale Morel wierzy i kupione bilety sleepingowe do Paryża dla Maman i siebie, oddaje bezwolnie i ze łzami córeczce, i tak wyjeżdżają w podróż przedślubną, bez błogosławieństwa i nawet cywilnego ślubu... A gdzie ci autorzy polscy widują te swoje typy? Gdzie oni

takich ludzi z nieprawdziwego zdania znajdują? Temat rywalizacji matki z córką był już opracowany nieraz, w tym sezonie już p. Szpakiewiczowa, grała taką rolę, b. ładnie i w bardziej sensownym układzie zdażeń, ale w tem Szczęściu od jutra nagromadził autor tyle ciężkich, niepotrzebnych zszęgłów, tak zestawiał i przejawiał kontrasty, że słucha się się rozwlekłych aktów ze zniecierpliwieniem i nudą.

A przecie, dzięki zwłaszcza dosko nalej grze artystów, którzy lubią mieć role obfite w słowa, są sceny ładne i wzruszające, albo komiczne, w drugim akcie. P. Wyrwicz dał nowy jakiś, lombrozowski typ chciwca. Ten człowiek zagra nam kiedy i Skapca Moliera i Schyloka Shakespeara, zobaczymy... tak ciekawie ubrał swego jegomościa w karykatu ralną grozę ducha materializmu, pieniądza, złota. Autor przeciwstawił mu starego artystę, dla naiwnych kontrastów i tylko pogodnego talentu naszego Wołhejki trzeba było, żebym można strawić te patetyczne tryady o sztuce i to zjawienie się aniołostrowe. P. Szpakiewiczowa grała Maman z wielką, subtelnie wycieniowaną inteligencją i szczerem wzruszeniem w ostatnich scenach, bardzo trudnych. Autor postawił tak sytuację, że nie można współczuć, ani wysportowanej pannicy, ani głupie-

mu Morelowi, bezbarwnemu zupełnie, ani tej, zmieniającej się w kilka minut, stęsknionej do miłości kobiecie, która poświęca się niewiadomo po co i dla kogo. Dla córki? Ależ sama mówiła i słuszenie, że ona przeboleje prędko, i taki typ da sobie rady lepiej niż ona. Tradycyjne „Mamusiu!” brzmi w ustach tej dzielnej bądź co bądź dziewczyny, którą rodzice opuszczają, dość papierowo. P. Szpakiewiczowa zagrała to wszystko w bardzo pięknym stylu, szlachetnym i ze skoncentrowanym patosem. P. Kamińska wpadała w manjerę!... Może jej za dużo dawali ról podobnych do siebie, ale głosem, gestami, robi wciąż to samo. Ostrożniej Dobra jak zawsze w rolach komicznych była p. Jasińska, nie przeszarżowując bardzo przez autora wyjaskrawionej roli doktorowej, a p. Milecki... cóż niebożę miał począć ze swą matokłową rolą? Był pełen wdzięku, bo to zawsze może, śpiewał ładnie paryską piosenkę w nastroju zmroku, ale cały ten koniec pierwszego aktu jest tak zbyt czysty, że i to ginie.

Tak, artystów mamy pierwszorzędnych, ale autorów... pożał się Boże! Dekoracje i oświetlenia były ładne, publiczności mało i nudziła się senlinie.

Hro.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU

Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Pińsku.

W dniu dzisiejszym w Pińsku zostanie odsłonięty pomnik Marszałka J. Piłsudskiego. Na uroczystość odsłonięcia wyjechała z Wilna delegacja z prezesem Sądu Apelacyjnego Wyszyńskim.

Z Brześcia wyjechał wojewoda, dowódca O. K. oraz delegacja wojskowa, przysposob. wojskowego. Strzelca i przedstawiciele organizacji społeczno-oświatowych.

Dantejskie sceny

w baraku koncentracyjnym podczas pożaru.

Z pogranicza donoszą, iż podczas nędniej burzy, która szalała na terenie powiatów północno-wschodnich naszego województwa, w pobliżu Pińska, w baraku koncentracyjnym w Borowianach koło Gródka Ostruszyckiego.

Z pogranicza donoszą, iż podczas nędniej burzy, która szalała na terenie powiatów północno-wschodnich naszego województwa, w pobliżu Pińska, w baraku koncentracyjnym w Borowianach koło Gródka Ostruszyckiego.

Krwawa tragedia romantyczna.

20-letni młodzieniec zastrzelił narzeczoną i opiekuna.

Z Młodzieńca donoszą o krwawej tragedii na tle miłosnym, która rozegrała się w zaścianku Sielec, gminy bielińskiej, powiatu młotawskiego.

Z Młodzieńca donoszą o krwawej tragedii na tle miłosnym, która rozegrała się w zaścianku Sielec, gminy bielińskiej, powiatu młotawskiego.

Młoda dziewczyna odpowiadała mu wzajemnością i w najbliższym czasie miał się odbyć ich ślub.

Młoda dziewczyna odpowiadała mu wzajemnością i w najbliższym czasie miał się odbyć ich ślub.

Oszmiana.

Zjazd Rady Powiatowej B. B. W. R. w Oszmianie.

W niedzielę dnia 22 b. m. odbył się w sali Teatru w Oszmianie Zjazd Powiatowy delegatów Komitetów Gminnych oraz organizacji społecznych współpracujących z Blokiem, zwołany przez Prezydium Rady Powiatowej BBWR.

Ponadto uchwalono jeszcze kilka drobnych rezolucji o znaczeniu lokalnym.

Obchody Zjazdu zgaśli w obecności przybyłych z Wilna p. Stanisława Dobosza i red. B. W. Świątecznego oraz p. Fryderyka Krasińskiego z Świeciana, p. Rydę dr. Antoniego Łokuciewskiego.

Obchody Zjazdu zgaśli w obecności przybyłych z Wilna p. Stanisława Dobosza i red. B. W. Świątecznego oraz p. Fryderyka Krasińskiego z Świeciana, p. Rydę dr. Antoniego Łokuciewskiego.

Święciany.

Z działalności B. B. W. R.

W pow. święciańskim z posród kilku zebrań BBWR, w ośrodkach gminnych odbyły się w maju najliczniej bodaj wypadki zebrania w Kołtynianach i Hudućziskach.

Na obu tych zebraniach frekwencja obecnych przekraczała 200 osób w tem w znaczącej ilości z posród ludności litewskiej. W Kołtynianach referat polityczno-gospodarczy wygłosił p. Marjan Świąteczny z Lymgian. W Hudućziskach zaś sprawozdanie z prac parlamentu oraz omówił ostatnie prace rządu i BBWR, poseł Fryderyk Krasiński z Świeciana.

W pow. święciańskim z posród kilku zebrań BBWR, w ośrodkach gminnych odbyły się w maju najliczniej bodaj wypadki zebrania w Kołtynianach i Hudućziskach.

Kolonje letnie.

Rok szkolny się kończy, za miesiąc wakacje! Dzieci oczekują tych chwil z niecierpliwością, radością, a niektóre z niepokojem — z wielkim pytaaniem na ustach „gdzie przebedziemy lato? czy dane nam będzie zobaczyć pola i lasy, użyć swobody i odetchnąć powietrzem leśnych kwiatów, czy też pozostaniemy w dusznych murach miasta?”

Na pytanie to rzucają odpowiedź różne organizacje: są przeciw kolonje letnie.

Alle czy wszystkie dzieci będą uwzględnione? Nie, bo funduszy zawsze jest za mało.

Urządzeniem kolonji dla młodzieży szkół średnich zajmuje się od 1925 roku jedna tylko organizacja „Centrala Opiek Rodzicielskich szkół Średnich”.

Kolonje są dwie: dla dziewcząt w Kukawce, gminy niemcejskiej i dla chłopców w Kazimierzowie pow. oszmiańskiego. „Kukawka” jest własnością rządową, oddana C. O. R. na kolonje, a „Kazimierzów” majątek ofiarowany Centrali przez margrabię Umiaostowską.

Obecnie można pomieścić po 80 dzieci w każdej kolonji.

W roku 1931 koszt utrzymania obydwóch kolonji wynosił 18.820 zł. 45 gr. w tem sum społecznych 13.320 zł. 45 gr., subwencji rządowej 7.500 złotych.

W roku bieżącym z względu na ogólny kryzys w kraju subwencje będą znacznie zmniejszone, Centrala zaś rozporządza sumami minimalnymi, ponieważ imprezy nie miały powodzenia z względu na to, że cały wysiłek społeczeństwa skierowany był na akcję pomocy bezrobotnym.

28 i 29 maja wyjadą na ulicę kwestartki z ramienia Centrali Opiek Rodzicielskich, zbierając ofiary na kolonje letnie; niechcąc nie będą omijane, niech każdy poczuje się w obowiązku wrzucić choć najmniejszy datków do skarbonki, a może wspólnym wysiłkiem chociaż kilkoro dzieci więcej wyjedzie na kolonje.

Helena Sławińska

Przewodnicząca Sekcji ds. spraw Kolonij Letnich COR.

Inż. Wąsowicz kierownikiem robót w Bazylicy.

Na zaproszenie Komitetu Wykonawczego Ratowania Bazyliki Wileńskiej w dn. 27 maja r. b. przybył do Wilna inż. Henryk Wąsowicz, który w ubiegłym tygodniu uczestniczył w obradach Komisji Międzyministerjalnej.

Naskutek uchwały Komisji Technicznej Komitetu Wykonawczego zapropował p. inż. Wąsowicz objęcie kierownictwa robót inżynierskich przy ratowaniu Bazyliki Wileńskiej. W dn. 28 maja odbyło się pod przewodnictwem J. E. ks. biskupa Michała kiewicza, a przy udziale J. E. ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego i prezesa Komisji Technicznej dyr. Zublewicza posiedzenie Komitetu Wykonawczego, na którym p. inż. Wąsowicz oświadczył, że propozycję Komitetu przyjmuje. P. inż. Wąsowicz obejmuje kierownictwo robót inżynierskich w dniu 30 maja r. b.

Inż. Henryk Wąsowicz jest asystentem przy katedrze budownictwa w Politechnice Warszawskiej, jest rzeczoznawcą w sprawach obliczeń statycznych przy Warszawskiej Dyrekcji Robót Publicznych, współpracował przy odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie, przy rozbudowie Sejmu, oraz był kierownikiem licznych odpowiedzialnych robót w zakresie statyki budowlanej.

Poświęcenie pomnika Joachima Lelewela.

Dzisiaj w niedzielę dnia 29 b. m. o godzinie 13 odbędzie się na cmentarzu Rossa poświęcenie pomnika na grobie Joachima Lelewela, którego dokona ks. prokurator dr. Czesław Falkowski i wygłosi przemówienie, a orkiestra gimnazjum im. Lelewela i chór akademicki wykonają utwory religijne. Zaprasza się wszystkich do wzięcia jak najliczniejszego udziału w tym akcie holdu dla Joachima Lelewela.

Doroczny Zjazd Związku Wydawców.

Z okazji dorocznego walnego zebrania Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, które się odbyło w Warszawie 24 b. m. dowiadujemy się ciekawych szczegółów o sytuacji wydawniczej w Polsce w r. ubiegłym. Związek skupia obecnie 170 najpoważniejszych wydawnictw, które zużywają wspólnie przeszło 80 proc. rocznej konsumpcji papieru gazetowego i drukowego. W okresie kryzysu i inflacji tanich dzienników sytuacja zmusza wydawców do zmniejszenia kosztów wydawniczych. Starania związku idą w tym wypadku w trzech kierunkach: obniżenia cen papieru, obniżenia cen druku i uzyskania odpowiednio dogodnej taryfy pocztowej i kolejowej.

W chwili obecnej ceny papieru są jeszcze blisko o 20 proc. wyższe niż wewnętrzne ceny niemieckie. Działalność Związku na przyszłość pójdzie w kierunku dalszej redukcji kosztów produkcji. Prezesem Rady Związku został ponownie obrany p. Feliks Mrozowski. Ponadto Zjazd uchwalił kontynuować nadal wydawnictwo „Miesięcznika „Prasa”, który był dotychczas organem związku.

Raid motocyklowy.

Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów urządził w dniu 29 bm. raid na terenie Wilno—Ejszyski—Wilno. Start i meta na placu Katedrałnym. — Start z Wilna o godz. 12-cj, przypuszczalny powrót o godz. 16.30 — Wyjazd i powrót do Wilna ulicami: pl. Katedrałny, Mickiewicza, Wileńska, Trocka, W. Pobjulanka, Legionowa, Ponary i szosą do Ejszysk.

XIV zjazd gazowników i wodociągowców.

Za kilka dni t. j. w dniach 1—4 czerwca przewidziany jest w Wilnie duży Zjazd Gazowników i Wodociągowców Polskich.

Zjazdy odbywają się zazwyczaj w rozmaitych większych miastach Polski Obecny Zjazd będzie z kolei XIV-ty.

Udział w Zjeździe oprócz pracowników w zakładach Gazowniczych oraz Wodociągowych zapowiedzieli przedstawiciele władz, przedstawiciele nauki oraz samorządów miejskich.

Przewidziany jest również przyjazd uczestników Zjazdu z Czechosłowacji, Jugosławii i Francji.

Uroczyste otwarcie Zjazdu odbędzie się w Sali Miejskiej — Ostrobramska 5, w dniu 2.VI o godzinie 10.30.

Na pierwszym posiedzeniu posiedzeniu zostaną wygłoszone 3 referaty, między którymi wygłosi referat delegat z Czechosłowacji: dr. Cerny „Wpływ Społeczeństwa na budowę Wodociągów w Czechosłowacji”.

Po plenarnym posiedzeniu praca będzie prowadzona w Sekcjach: Gazowniczej i Wodociągowo-Kanalizacyjnej.

Na Zjazd zgłoszono 35 referatów.

Statki na Wilji.

Statki po rzece Wilji kursują w soboty i niedziele od godz. 7 rano co godzinę, ostatni odchodzi z Wilna o godz. 19, — ostatni z Werek o godz. 20.

W powszednie dni statki są wolne pod wycieczki. Dla młodzieży szkolnej specjalnie zniżki przy zamówieniach grupowych.

Znowu łuna pożaru nad Wilnem.

Warsztaty kolejowe w płomieniach. — Zagrożenie sąsiednich budynków. — Czyżby podpalenie?

Wezorem o godzinie wpół do ósmej wieczorem nad południowo-zachodnią stroną miasta rozgorzała olbrzymia łuna pożarowa. Jak się wkrótce wyjaśniło pożar powstał w warsztatach kolejowych.

Ogień wybuchł w murowanym budynku, w którym mieściły się stolarskie warsztaty kolejowe i zaczął szerzyć się z błyskawiczną szybkością obejmując cały dość obszerny budynek.

Na miejsce wypadku natychmiast przybyły kolejowa i miejska straż ogniowa, które wspólnymi siłami przystąpiły do akcji ratunkowej. Tymczasem szybko szerzący się pożar poważnie zagroził dwóm drewnianym domom znajdującym się tuż obok objętego płomieniami budynku. Wśród mieszkańców tych domów,

przeważnie urzędników kolejowych, powstała zrozumiała panika. Zaczęto wynosić meble i rzeczy oraz wyrzucić przez okna pościel i ubrania. Specjalnie ściągnięte oddziały policji mundurowej i śledczej strzegły porządku, ponieważ ogromna łuna pożarowa ściągnęła na ul. Kolejową tłumy ciekawych i różnych niebieskich ptaków. Ponieważ tłumy te znacznie utrudniały akcję ratunkową straż ogniowa zmuszona była rozprószyć gapiów za pomocą strumieni zimnej wody.

Po dwugodzinnym wysiłku pożar zlokalizowano.

Jak wyjaśniło dotychczasowe dochodzenie pożar powstał z nieustalonej przyczyny na strychu budynku i przyjąłby o wiele groźniejszą rozmiar, gdyby dyżurni na tej ulicy wywiadowca policji śledczej nie zauważył wezas wydoływającego się z dachu kamienia dymu, o czym natychmiast powiadomił straż ogniową. Zanim jednak straż przybyła ogień zdążył już objąć cały budynek. Górna część gmachu uległa całkowicie zniszczeniu. Natomiast część maszyn znajdujących się na dole udało się częściowo uratować.

Charakterystycznym jest, iż w dniu tym warsztaty nie były czynne, a ponieważ w budynku nikogo nie było pożar samorzutnie nie mógł powstać. Okoliczność ta nasuwa podejrzenie, iż warsztaty zostały podpalone. Wdrożone dochodzenie policyjne wyjaśni niebawem przyczynę pożaru.

Podczas pożaru nie obszedło się również bez nieszczęśliwych wypadków. Robotnik Zakrzycki został dość poważnie poparzony tak że wezwano do niego karetkę pogotowia ratunkowego, zaś jakiegoś dziecko przestraszywszy się się autobusu upadło na bruk i doznało dość poważnych uszkodzeń ciała. Wpóźniej miejsca pożaru wpadł pod autobus 17-letni wieśniak Tadeusz Grysiewicz mieszkaniec pobliskiej wsi Rakiszki, Rannego przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego gdzie udzielono mu pierwszej pomocy i skierowano do szpitala.

Straty są znaczne, lecz narazie nie obliczone.

Redukcja uposażeń pracowników miejskich nastąpi z dniem 1 lipca.

Z dniem 1 czerwca pracownikom państwowym zostaną zredukowane uposażenia o 10 procent. Jednocześnie miały być niższe w identyczny sposób pobory pracowników miejskich. W sprawie tej wydany został już nawet okólnik p. wojewody. Lecz sprawa ta znalazła się na porządku dziennym onegdajszego posiedzenia Magistratu, który opierając się na odmiennej ustawie pracowników samorządowych uznał redukcję poborów z dniem 1 czerwca, za niepożądaną.

dającą dostatecznych podstaw prawnych. Na skutek powyższego delegat Magistratu p. Dziewicki ingerował w dniu wczorajszym u p. wojewody. Ingerencja ta, jak się dowiadujemy, odniosła pożądaną skutec, bowiem p. wojewoda podzielił stanowisko Magistratu i zgodził się zanulować swój poprzedni okólnik. W związku z powyższym redukcja uposażeń pracowników miejskich zastosowana zostanie dopiero z dniem 1 lipca.

Sprawca zamachu na „Miszkę Greka” aresztowany.

We wczorajszym numerze „Kurjera Wileńskiego” donosiliśmy o napadzie dokonanym na „Miszkę Greka” w pobliżu Rynku Drzewnego przez nieznanego osobnika, który zranił go ciężko nożem w okolicę klatki piersiowej.

Jan Jatkowski zamieszkały przy ul. Świerkowej 5, którego aresztowano.

Jatkowskiego decyzją władz sądowych osadzono w więzieniu.

Zlikwidowanie niebezpiecznej szajki szpiegowskiej.

Ostatnio w wyniku przeprowadzonych wywiadów i obserwacji władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały na terenie naszego miasta niebezpieczną szajkę szpiegowską, która prowadziła wywiad polityczny na korzyść jednego z państw ościennych. Szpiegów aresztowano w chwili kiedy odbywali naradę. Podczas przeprowadzonych rewizji ujawniono obfity materiał kompromitujący.

Powodów napadu narazie nie ustalono. „Miszka Grek” przebywa nadal w szpitalu Żydowskim. Stan zdrowia jego jest bardzo groźny.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu na Łukiszkach. Staną oni niebawem przed sądem doraźnym.

KRONIKA

Dziś: Marii Magdaleny.
Jutro: Feliksa.

Wschód słońca — g. 2 m. 56
Zachód — g. 19 m. 36

Spętrzaniec Zakładu Meteorologii U. S. S. R. w Wilnie z dnia 28 V — 1932 roku.
Ciężenie średnie w milimetrach 764
Temperatura średnia + 18° C
— najwyższa: + 22° C
— najniższa: + 12° C

Opad: —
Wiatr: zach.
Tętno: wzrost.
Uwagi: pogodnie.

MIĘSKA.

— Rewizja całokształtu gospodarki miejskiej. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej powołana do kontroli gospodarki Magistratu kończy obecnie sprawozdanie z dokonanej rewizji za rok budżetowy 1929-30. Sprawozdanie to skierowane zostanie na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej.

— Normowanie komunikacji autobusowej. W swoim czasie jak już donosiliśmy przez Radę Miejską powołana została specjalna Komisja radziecka do uregulowania bieżących i niedogadanych komunikacji miejskiej. Komisja wykonała trzy podkomisyje, które już zakończyły swe prace. W związku z tem w najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie całej Komisji i z w. Arbanowej na którym opracowane zostaną wytyczne do referatu sprawa

Wozdawczego na jedno z najbliższych posiedzeń plenarnych Rady Miejskiej. W wyniku tych prac ma być przeprowadzona w najbliższym czasie zniżka taryfy za przejazdy autobusami.

— Pożyczki na domy drewniane. Do Komitetu Rozbudowy m. Wilna wpłynęło kilka pożyczek na budowę nowych drewnianych domów, gdyż wyłączenie na tę kategorię nieruchomości przewidziane jest w roku bieżącym kredytu. W sprawie tej miało się odbyć onegdaj posiedzenie Komitetu Rozbudowy, zostało jednak odwołane z powodu braku quorum. Następnego posiedzenia wyznaczono na dzień 1 czerwca.

LITERACKA.

— Węgierska Środa Literacka. W związku z powrotem prezesa Związku Literatów W. Hulewicz z Budapesztu, gdzie hawił jako delegat na X Międzynarodowym Kongresie Pen-Klubów, najbliższa Środa Literacka poświęcona będzie Węgrom i Kongresowi. Blizsze szczegóły podamy we wtorek.

ARTYSTYCZNA.

— Wystawa obrazów „Niezależnych”, mieszcza się w ogrodzie po-Bernardynskim — otwarta codziennie w godz. 10—18.

— Nie zważając na wielkie zainteresowanie społeczeństwa i wznrastającą frekwencję — zamknięcie wystawy z powodów natury technicznej, nastąpi za kilka dni.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Zebranie „Legjonu Młodych”. Dziś o godz. 17 (5) odbędzie się Zebranie Obwodowe Akademickiego Legjonu Młodych w lokalu „Legjonu” Krol. 5—10. Na porządku dzien-

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

Oddział Nowogródzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogródku przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Miejski Kino-Teatr Dźwięk. w Nowogródku

Dziś Film, który odniósł triumf na całym świecie X-27 kobiety-szpiegi Rewelac. dram. W roli głównej Marlena Dietrich

Straszne skutki ostatnich burz.

Nadchodzą bliższe szczegóły o strasznych skutkach nawalnej, jakie nawiedziły Nowogródzkie.

W pow. Hanieczy, powiatu wolezyńskiego, poniosły śmierć od porażenia piorunem dwie włośnianki Maria i Helena Żurkiewiczówny, które schroniły się przed ulewą pod drzewem.

We wsi Dubina Jurzydyka, również w pow.

wiele wolezyńskim, uległa porażeniu 11-letnia Iwaczykówna. W tej samej wsi spalił się dom mieszkalny Nauma Iwaczyka, zaś we wsi Mokrec, gminy wlebskiej, w powiecie nowogródzkim, splonęły zbudowania gospodarcze Stefana Dzieszcza, zaś w wsi Lachy w powiecie nieświejskim piorun zabił dwa konie na szkółce włościan Hołozki i Lacha.

Pogotowie ratunkowe znalazło rannego w wylotu ul. Konduktorskiej w dość znacznej odległości od miejsca postrozenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy B. przewieziono do szpitala Św. Jakóba.

Zachodzi przypuszczenie, iż Biskirski postrozenia nie zdołał narazie upamiętnić. Dalsze dochodzenie prowadzi wydział śledczy.

Strzały z zasadzki-czy zabłąkana kula?

Zagadkowe postrozenie na ul. Konduktorskiej.

Wezorem o godzinie 2-jej w nocy mieszkaniec ul. Konduktorskiej posłyszeli nagle dwa wystrzały rewolwerowe. Jak się okazało jednym z tych wystrzałów trafiony został w bok 21-letni Piotr Biskirski sofer z zastaw, obecnie bez pracy zamieszkały przy ul. II Radzkiej 20.

Okoliczności, przy jakich nastąpiło postrozenie Biskirskiego, przedstawiają się na der zagadkowo. Jak wynika ze słów kolegi Biskirskiego wracali razem ul. Konduktorską po odprowadzeniu do domu narzeczonej Biskirskiego. W pewnej chwili od strony

jednego z ogrodów rozległy się dwa strzały rewolwerowe. Drugim wystrzałem został Biskirski ranny.

Pogotowie ratunkowe znalazło rannego w wylotu ul. Konduktorskiej w dość znacznej odległości od miejsca postrozenia. Po udzieleniu pierwszej pomocy B. przewieziono do szpitala Św. Jakóba.

Zachodzi przypuszczenie, iż Biskirski postrozenia nie zdołał narazie upamiętnić. Dalsze dochodzenie prowadzi wydział śledczy.

OLEJ OLIWNY
Stawmy na cały świat olej piękności

PALMOLIVE
ZNAK TOWAROWY

Teraz gr.90

Wielkie znaczenie ma to, co próbujemy zrobić. Jeśli chcemy osiągnąć jakiegoś celu, musimy wykonać każdego dnia pewną pracę. Dlatego mydło Palmolive jest dla nas najlepszym pomocnikiem.

Olej oliwny chroni cerę — zachowuje jej młodość i piękność. Czy można jednak użyć do wyrobu mydła tyle oleju oliwnego, by mydło to nabrało wartości kosmetycznych? Palmolive odpowiada: — tak! i przedstawia obok nas, jaka ilość oleju oliwnego użyta została do wyrobu jednego tylko kawałka mydła Palmolive. Dalszymi składnikami są oleje palm i orzechów kokosowych. Trzy te oleje miesza się z sobą według recepty, stanowiącej naszą ścisłą tajemnicę.

Przeszło 20000 specjalistów kosmetyki całego świata poleca od szeregu lat mydło Palmolive. Niech Pani usłucha ich rady i używa również mydła Palmolive dla dobra swej urody.

Przedwziewane mydło Palmolive sprzedawane jest tylko w zielonym opakowaniu z czarną epoką i złotym napisem Palmolive.

Znowu łuna pożaru nad Wilnem.
Warsztaty kolejowe w płomieniach. — Zagrożenie sąsiednich budynków. — Czyżby podpalenie?

Wezorem o godzinie wpół do ósmej wieczorem nad południowo-zachodnią stroną miasta rozgorzała olbrzymia łuna pożarowa. Jak się wkrótce wyjaśniło pożar powstał w warsztatach kolejowych.

Ogień wybuchł w murowanym budynku, w którym mieściły się stolarskie warsztaty kolejowe i zaczął szerzyć się z błyskawiczną szybkością obejmując cały dość obszerny budynek.

Na miejsce wypadku natychmiast przybyły kolejowa i miejska straż ogniowa, które wspólnymi siłami przystąpiły do akcji ratunkowej.

Tymczasem szybko szerzący się pożar poważnie zagroził dwóm drewnianym domom znajdującym się tuż obok objętego płomieniami budynku. Wśród mieszkańców tych domów,

przeważnie urzędników kolejowych, powstała zrozumiała panika. Zaczęto wynosić meble i rzeczy oraz wyrzucić przez okna pościel i ubrania. Specjalnie ściągnięte oddziały policji mundurowej i śledczej strzegły porządku, ponieważ ogromna łuna pożarowa ściągnęła na ul. Kolejową tłumy ciekawych i różnych niebieskich ptaków. Ponieważ tłumy te znacznie utrudniały akcję ratunkową straż ogniowa zmuszona była rozprószyć gapiów za pomocą strumieni zimnej wody.

Po dwugodzinnym wysiłku pożar zlokalizowano.

Jak wyjaśniło dotychczasowe dochodzenie pożar powstał z nieustalonej przyczyny na strychu budynku i przyjąłby o wiele groźniejszą rozmiar, gdyby dyżurni na tej ulicy wywiadowca policji śledczej nie zauważył wezas wydoływającego się z dachu kamienia dymu, o czym natychmiast powiadomił straż ogniową. Zanim jednak straż przybyła ogień zdążył już objąć cały budynek. Górna część gmachu uległa całkowicie zniszczeniu. Natomiast część maszyn znajdujących się na dole udało się częściowo uratować.

Charakterystycznym jest, iż w dniu tym warsztaty nie były czynne, a ponieważ w budynku nikogo nie było pożar samorzutnie nie mógł powstać. Okoliczność ta nasuwa podejrzenie, iż warsztaty zostały podpalone. Wdrożone dochodzenie policyjne wyjaśni niebawem przyczynę pożaru.

Podczas pożaru nie obszedło się również bez nieszczęśliwych wypadków. Robotnik Zakrzycki został dość poważnie poparzony tak że wezwano do niego karetkę pogotowia ratunkowego, zaś jakiegoś dziecko przestraszywszy się się autobusu upadło na bruk i doznało dość poważnych uszkodzeń ciała. Wpóźniej miejsca pożaru wpadł pod autobus 17-letni wieśniak Tadeusz Grysiewicz mieszkaniec pobliskiej wsi Rakiszki, Rannego przewieziono do ambulatorium pogotowia ratunkowego gdzie udzielono mu pierwszej pomocy i skierowano do szpitala.

Straty są znaczne, lecz narazie nie obliczone.

Przeciw obstrukcji, hemoroidom, zaburze...

SPRAWY SZKOLNE.

Licium im. Filomatów w Wilnie z prawami...

SPRAWY SZKOLNE.

Dyrekcja Gimnazjum O. O. Jezuitów w Wilnie...

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ.

Walne zebranie Kuratorium nad Ociemniałymi...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Zebranie Kom. ds. Spr. Bezrob. w pow. wileńsko-trockim...

Niebawem umiemy obszerniejsze sprawozdanie...

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Posiedzenie Kom. ds. Spr. Bezrob. w pow. wileńsko-trockim...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Zebranie Kom. ds. Spr. Bezrob. w pow. wileńsko-trockim...

ROZNE.

Choroby zakaźne. Według ostatnich danych...

TEATR I MUZYKA

„Awantura w raju” w Bernardynce. Dziś w niedzielę...

TEATR I MUZYKA

„Awantura w raju” w Bernardynce. Dziś w niedzielę...

RADJO

NIEDZIELA, dnia 28 maja 1932 roku. 9.00: Transmisja...

NOWINKI RADJOWE.

DRAMAT TRZEBA PRZEŻYĆ. Mało jest układów...

NOWINKI RADJOWE.

DRAMAT TRZEBA PRZEŻYĆ. Mało jest układów...

OD KAROLA V DO ALFONSA XIII.

Od Karola V i Filipa II, pierwszych Habsburgów...

KONCERT I OPERA.

Dnia 29 maja o godz. 20.15 solistka koncertu...

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze! W „Kurjerze Wileńskim”...

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze! W „Kurjerze Wileńskim”...

LIST DO REDAKCJI.

Szanowny Panie Redaktorze! W „Kurjerze Wileńskim”...

NAJWYGODNIEJSZE NA LATO. Eleganckie, przewiewne i tanie. Rata. 6.90, 8.90, 10.90, 10.90, 14.90, 12.90. Reparament obuwia...

HELIOS. Dźwięk. Kino-Teatr. Wileńska 38, tel. 9-26.

CASINO. Dźwięk. Kino-Teatr. Wielka 47, tel. 15-41.

PAN. Dźwięk. Kino-Teatr. ul. Wielka 42.

HOLLYWOOD. Dźwięk. Kino-Teatr. Mickiew. 22, tel. 15-28.

OGNIKO. KINO KOLEJOWE. (obok dworca kolejowego.)

ŚWIATOWID. Dźwięk. Kino-Teatr. ul. Mickiewicza 9.

STYLOWY. Dźwięk. Kino-Teatr. ul. Wielka 36.

TA INNA... Madeleine Renaud. W rolach głównych: Madeleine Renaud...

Własciciel Burjana. W obrazie: Własciciel Burjana pod kuretelem...

„U 13” (Mężczyźni bez kobiet). Tragedja marynarzy uwieczniona na dnie morza...

KURJER CARSKI Iwan Mozzuchin. W rolach głównych: Iwan Mozzuchin...

Bezbronne dziewczę. Wspan. 10-akt. dramat...

Gilotyna. W rolach głównych: Posagowo piękna Marcelia Albani...

Ułani, ułani chłopcy malowani... W rolach głównych: Kazimierz Krukowski...

DRUSKIENIKI. Zdrojowisko nad Niemnem. Nowe źródło solankowe.

Biblioteka Nowości. Plac Orszakowski 3. zaopatrzona w znaczny dobór ostatnich nowości...

Obwieszczenie. Książka to najlepszy przyjaciel człowieka...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IV rewiru...

RABKA. Zdrojowisko dla dzieci i dorosłych.

KOWALSKINA. USUWA NAJSILNIEJSZE BOLE GŁOWY.

Do wiadomości p.p. zastawców Lombardu Biskupia 4.

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Obwieszczenie. Urząd Wojewódzki w Wilnie na zasadzie art. 3...

Dr. Zeldowicz. Choroby skórne, weneryczne, choroby moczowych...

Dr. Zeldowiczowa. Chor. kobiece, weneryczne, choroby moczowych...

Dr. Wolfson. Choroby skórne, weneryczne, i moczopiętne...

Dr. Kenigsberg. Choroby skórne, weneryczne, i moczopiętne...

Akuszerka Maria Laknerowa. przyjmuje od 9 do 7 wiecz. ulica Kasztanowa 7...

Akuszerka Maria Brzezina. przyjmuje od 9 do 7 w. przeprowadziła się Zwierzyniec...

Akuszerka Śmiałowska. przeprowadziła się na ul. Garbarską 1 m. 16...

Samotna osoba. poszukuje 1 pokoju lub 2 mniejszych z wygodami...

Na rok szkolny 1932/33 poszukuje się kilkanaście dzieci...

Salon damsko-męski I. Bergera, Rudnicka 18. Strzyżenie i ondul. 70 zł. męskie 70 zł. Golenie 40 zł. Manicure 70 zł.